

120 zamówień na F-16

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 2 lutego 2009

Mimo, że od wprowadzenia do służby pierwszej wersji F-16 minęło już 30 lat, portfel zamówień na te samoloty wynosi jeszcze 120 egz., a ostatnie przewidywane obecnie dostawy zostaną zrealizowane do 2016. Samolot jest oferowany w kilku przetargach.

F-16 kupowane są głównie przez najbliższych sojuszników USA. Najwięcej tych samolotów

Forecast International, w swojej ostatniej analizie rynku samolotów wielozadaniowych, określił F-16 jako *ciągle konkurencyjną* konstrukcję. Obecnie Lockheed Martin realizuje albo przygotowuje się do realizowania kilku kontraktów. W końcu 2007 pokonał francuskiego Dassault Rafale, w przetargu na 24 samoloty dla Maroka. Turcja z kolei - również w 2007 - zdecydowała się na zamówienie kolejnych 30 F-16, które będą montowane w zakładach TUSAS, z podzespołów dostarczanych z USA. Lokalny rywal Turcji, Grecja zamówiła nieco wcześniej także 30 *szesnastek*, które dopełnią obecną flotę 122 tych samolotów. 18 maszyn odbierze Pakistan, przy czym umowa z 2007 zawiera opcję na 18 następnych.

F-16 jest również oferowany dla kilku innych krajów. Największe znaczenie może mieć indyjski przetarg na 126 samolotów wielozadaniowych, następców MiG-ów 21 (choć F-16 nie jest typowany na faworyta). Z przyczyn politycznych prawdopodobnie nie dojdzie do skutku długo negocjowana w przeszłości transakcja sprzedaży 66 maszyn na Tajwan. Natomiast spodziewane opóźnienie wprowadzenia F-35, spowodowało, że Izrael rozważa zakupienie partii F-16, które pozwolą zastąpić najstarsze, wycofywane samoloty.

Osobną kategorię stanowią rynki Europy środkowej. Obecnie Chorwacja, Rumunia i Bułgaria zamierzają znaleźć następców dla swoich ex-sowieckich samolotów. W grę wchodzi łącznie zamówienie na kilkadziesiąt samolotów. Z powodu ograniczeń finansowych, największymi konkurentami będą stosunkowo tanie Gripeny i F-16.

Forecast International szacuje, że część z tych przetargów wygra Lockheed Martin, zwiększając swój portfel zamówień do 215 samolotów. Analitycy ośrodka wskazują na trzy powody sukcesu wiekowej już konstrukcji. Po pierwsze, zakup F-16 to doskonały środek wzmacniania powiązań politycznych z USA. Po drugie, samolot jest stale modernizowany, przez co jest konkurencyjny pod względem wyposażenia. Wreszcie, na tle innych, cięższych konstrukcji, jest stosunkowo tani. Dla mniej zasobnych klientów, znajdujących się w strefie wpływów USA, jedyną alternatywą jest wyłącznie szwedzki Gripen. Przy czym Lockheed Martina stać na to, by obniżyć cenę swojego

produktu, gdy potencjał polityczny nie wystarczy, do przeforsowania swojej propozycji.



F-16 kupowane są głównie przez najbliższych sojuszników USA. Najwięcej tych samolotów wykorzystuje Izrael, Turcja (samoloty tego kraju przedstawiono na zdjęciu), Egipt i Korea Południowa / Zdjęcie: Yaşar Kadioğlu

Forecast International, w swojej ostatniej analizie rynku samolotów wielozadaniowych, określił F-16 jako *ciągle konkurencyjną* konstrukcję. Obecnie Lockheed Martin realizuje albo przygotowuje się do realizowania kilku kontraktów. W końcu 2007 pokonał francuskiego Dassault Rafale, w przetargu na 24 samoloty dla Maroka. Turcja z kolei - również w 2007 - zdecydowała się na zamówienie kolejnych 30 F-16, które będą montowane w zakładach TUSAS, z podzespołów dostarczanych z USA. Lokalny rywal Turcji, Grecja zamówiła nieco wcześniej także 30 szesnastek, które dopełnią obecną flotę 122 tych samolotów. 18 maszyn odbierze Pakistan, przy czym umowa z 2007 zawiera opcję na 18 następnych.

F-16 jest również oferowany dla kilku innych krajów. Największe znaczenie może mieć indyjski przetarg na 126 samolotów wielozadaniowych, następców MiG-ów 21 (choć F-16 nie jest typowany na faworyta). Z przyczyn politycznych prawdopodobnie nie dojdzie do skutku długo negocjowana w przeszłości transakcja sprzedaży 66 maszyn na Tajwan. Natomiast spodziewane opóźnienie wprowadzenia F-35, spowodowało, że Izrael rozważa zakupienie partii F-16, które pozwolą zastąpić najstarsze, wycofywane samoloty.

Osobną kategorię stanowią rynki Europy środkowej. Obecnie Chorwacja, Rumunia i Bułgaria zamierzają znaleźć następców dla swoich ex-sowieckich samolotów. W grę wchodzi łącznie zamówienie na kilkadziesiąt samolotów. Z powodu ograniczeń finansowych, największymi konkurentami będą stosunkowo tanie Gripeny i F-16.

Forecast International szacuje, że część z tych przetargów wygra Lockheed Martin, zwiększając swój portfel zamówień do 215 samolotów. Analitycy ośrodka wskazują na trzy powody sukcesu wiekowej już konstrukcji. Po pierwsze, zakup F-16 to doskonały środek wzmacniania powiązań politycznych z USA. Po drugie, samolot jest stale

modernizowany, przez co jest konkurencyjny pod względem wyposażenia. Wreszcie, na tle innych, cięższych konstrukcji, jest stosunkowo tani. Dla mniej zasobnych klientów, znajdujących się w strefie wpływów USA, jedyną alternatywą jest wyłącznie szwedzki Gripen. Przy czym Lockheed Martina stać na to, by obniżyć cenę swojego produktu, gdy potencjał polityczny nie wystarczy, do przeforsowania swojej propozycji.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o